

Wojciech Osial

Rola katechezy w wychowaniu do świętowania niedzieli w rodzinie

Studia nad Rodziną 17/1 (32), 151-170

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ks. Wojciech OSIAL – WSD Łowicz*

ROLA KATECHEZY W WYCHOWANIU DO ŚWIĘTOWANIA NIEDZIELI W RODZINIE

Artykuł podejmuje aktualny problem kryzysu świętowania niedzieli w rodzinie. Jako jedną z dróg ku zmianie tej negatywnej sytuacji proponuje się ożywienie katechezy, która podejmie zadanie kształtowania odpowiednich postaw właściwych należnemu świętowaniu niedzieli. W pierwszej części refleksji autor podejmuje analizę chrześcijańskiego świętowania w wymiarze wertykalnym i horyzontalnym. Po przedstawieniu teoretycznych założeń i aktualnych sposobów i form świętowania podejmuje próbę zarysowania kilku działań koniecznych dla praktyki katechetycznej Kościoła. Wskazuje między innymi na następujące działania: podjęcie form katechezy ewangelizacyjnej, prowadzenie katechizacji ludzi dorosłych, częste pouczanie i przypominanie o świętowaniu, ożywienie roli parafii jako miejsca zarówno modlitwy, jak i aktywnego odpoczynku.

Słowa kluczowe: katecheza, rodzina, rodzice, świętowanie niedzieli.

Błogosławiony Jan Paweł II w Liście apostolskim o świętowaniu niedzieli *Dies Domini* zauważa narastający kryzys chrześcijańskiego sposobu świętowania niedzieli. Dokument stwierdza, że dzisiaj w wyniku przemian społeczno-ekonomicznych nastąpiły głębokie zmiany w postawach świętowania. Stworzyła się sytuacja, w której „niedziela zatracza pierwotny sens i staje się jedynie «zakończeniem tygodnia»”, natomiast horyzont człowieka staje się tak ciasny, że „nie pozwala mu dojrzeć «nieba». Nawet odświętnie ubrany, nie potrafi już «świętować»” (DD 4). Do tej smutnej i prawdziwej obserwacji można by również dopowiedzieć, że dzisiejszy człowiek często nie potrafi być nawet w niedzielę odświętnie ubrany. Istnieje wiele różnych

* Wyższe Seminarium Duchowne w Łowiczu.

sytuacji, które potwierdzają te negatywne zjawiska w świętowaniu Dnia Pańskiego. Duża grupa ludzi preferuje odpoczynek bez Boga. Nie brakuje też niedojrzałych postaw w świętowaniu niedzieli. Często „legalistyczne pojmowanie «niedzielnego obowiązku» narusza świąteczną spontaniczność i radość, formalne «niedziałanie» kończy się nudą, zaś wymyślne weekendowe rozrywki – przesytem”¹.

Wartość niedzieli jest niepodważalna i Dzień Pański winien znaleźć się w centrum życia człowieka wierzącego. Jak poucza List apostołski *Dies Domini*, niedziela zawiera w sobie „wielkie bogactwo treści duchowych i duszpasterskich. Wszystkie jej znaczenia i powiązania tworzą całość, która stanowi swoistą syntezę życia chrześcijańskiego (...). Jest zatem zrozumiałe, dlaczego Kościół przywiązuje tak wielką wagę do zachowywania dnia Pańskiego, a dyscyplina kościelna traktuje to jako ścisły obowiązek” (DD 81). Niestety, ta ważność niedzieli coraz bardziej jest niezrozumiała i pomijana. Z pewnością kryzys świętowania niedzieli wpisuje się w szerokie zjawisko kryzysu wiary, sekularyzacji, kultury postmodernizmu i zacierania się różnic pomiędzy *sacrum* i *profanum*. Nie można jednak poprzestać jedynie na dostrzeganiu czy usprawiedliwianiu problemu. Świętowanie niedzieli winno być odczytywane jako wyzwanie dla działań wychowawczych i pastoralnych. Trzeba wciąż odczytywać papieski apel z adhortacji *Ecclesia in Europa*, aby podejmować „wyraźne inicjatywy duszpasterskie na płaszczyźnie wychowawczej, duchowej i społecznej, pomagające przeżywać niedzielę zgodnie z jej prawdziwym sensem” (EiE 81).

Podejmowana refleksja jest próbą spojrzenia na kryzys świętowania niedzieli w kontekście środowiska rodziny. To właśnie rodzina, będąca pierwszym środowiskiem wychowania religijnego, ma tutaj szczególną misję do wypełnienia². Jest ona według adhortacji *Evangelii nuntiandi* wspólnotą ewangelizującą, w której wszyscy jej członkowie ewangelizują i wszyscy także podlegają ewangelizacji³. Dlatego też to rodzina, będąca pierwszym środowiskiem wychowania, winna być miejscem nauki prawdziwie chrześcijańskiego świętowania. Przekaz wiary w rodzinie jest niezwykle ważny i wyprzedza wszystkie

¹ A. Dylus, Niedziela w epoce globalizacji gospodarki, w: Komisja Duszpasterstwa Ogólnego Konferencji Episkopatu Polski, Umiłować Chrystusa. Program duszpasterski na rok 2002/2003, Katowice 2002, s. 289.

² Zob. DWCH 3; CHL 34; CT 68.

³ Zob. EN 71; FC 51-54.

inne formy przekazywania wiary⁴. Szczególne zadania powierza się rodzicom, w swojej misji wychowawczej powinni oni ukazać dzieciom „wszystkie te treści, które są konieczne do stopniowego dojrzewania ich osobowości z punktu widzenia chrześcijańskiego i kościelnego” (FC 39).

Temat wychowania do świętowania niedzieli w rodzinie zostanie omówiony w dwóch częściach. Część pierwsza będzie ukazaniem wybranych postaw chrześcijańskich, wymaganych dla właściwego świętowania niedzieli. Zostaną przedstawione najważniejsze kierunki nauczania Kościoła odnośnie do świętowania niedzieli. W części drugiej refleksji zostanie podjęta próba wskazania i określenia kilku konkretnych kierunków i działań duszpasterskich pozwalających zrealizować zarysowane wcześniej treści nauczania Kościoła. Pomija się analizę motywów świętowania niedzieli. Motywy te szeroko omawia między innymi Jan Paweł II w Liście apostoelskim *Dies Domini* z 1998 roku. Szerszej analizie nie zostaną poddane również przejawy kryzysu świętowania niedzieli w rodzinie. Wydaje się, że w sytuacji ograniczeń objętościowych refleksji znacznie ważniejsze jest przypomnienie najważniejszych postaw właściwego świętowania, niż sama analiza zjawiska kryzysu. Zjawisko kryzysu świętowania jest raczej przez wszystkich dostrzegane i zasadniczo uznawane⁵. Oczywiście, pominięcie tych kwestii nie oznacza jakiegokolwiek ich marginalizacji. Do wielu z tych treści i tak będzie konieczne odwoływanie się przy omawianiu

⁴ Zob. E. Osewska, *Komunikacja wiary w rodzinie*, w: *W kierunku katechezy rodzinnej*, Kielce 2003, s. 175.

⁵ Wiele informacji na temat niektórych postaw związanych ze świętowaniem niedzieli w rodzinie można znaleźć w badaniach nad religijnością Polaków prowadzonych przez różnorodne instytucje badawcze czy indywidualnych badaczy. Przykładowo można wskazać na następujące źródła: Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC, zob. <http://www.iskk.pl/>; *Kościół katolicki na początku trzeciego tysiąclecia w opinii Polaków*, red. W. Zdaniewicz, S. Zaręba, Warszawa 2004; *Religia-Kościół-Społeczeństwo. Wyniki porównawczych badań socjologicznych w 12 diecezjach*, red. W. Zdaniewicz, S. Zaręba, Warszawa 2006; J. Mariański, *Religijność społeczeństwa polskiego w perspektywie europejskiej. Próba syntezy socjologicznej*, Kraków 2004. Wiele różnych badań odnośni się do konkretnych diecezji. Badania z ostatnich lat są następujące: *Postawy społeczno-religijne diecezjan radomskich*, red. W. Zdaniewicz, S. Zaręba, Radom 2008; *Postawy społeczno-religijne w diecezji bydgoskiej*, red. W. Zdaniewicz, S. Zaręba, Warszawa 2008; *Postawy społeczno-religijne mieszkańców diecezji płockiej*, red. L. Adamczuk, W. Zdaniewicz, Płock 2010; *Postawy religijno-społeczne katolików diecezji drohiczyńskiej*, E. Jarmoch, W. Zdaniewicz, Drohiczyn 2010; *Postawy społeczno-religijne mieszkańców diecezji warszawsko-praskiej*, red. L. Adamczuk, W. Sadłoń, Warszawa 2011.

poszczególnych form i sposobów świętowania. Podejmowana refleksja ma charakter pastoralno-katechetyczny i jej celem jest przede wszystkim określenie najważniejszych form chrześcijańskiego świętowania niedzieli i wskazanie praktycznych dróg ich realizacji w środowisku rodziny.

1. Wychowawcze treści świętowania niedzieli w rodzinie

Najważniejsze treści dotyczące wychowania do świętowania niedzieli w rodzinie zostaną zarysowane w odniesieniu do dwóch podstawowych wymiarów świętowania: wymiaru wertykalnego i horyzontalnego. Tego rodzaju podział odzwierciedla dwie zasadnicze płaszczyzny świętowania wskazane przez Jana Pawła II w Liście apostolskim *Dies Domini*. Pierwsza z nich odnosi się do postawy bezpośredniego modlitewnego zwrócenia się do Boga, czego najdoskonalszym wyrazem jest udział w niedzielnej Eucharystii; druga płaszczyzna jest spojrzeniem w kierunku siebie samego i bliźniego poprzez postawę odpoczynku w atmosferze chrześcijańskiej radości i braterstwa.

1.1. Wertykalny wymiar świętowania w rodzinie

Najważniejszym momentem świętowania niedzieli w rodzinie jest udział w niedzielnej Eucharystii. Obowiązek uczestnictwa we Mszy Świętej wynika z prawdy, że Eucharystia jako pamiątka zmartwychwstania Chrystusa jest sercem niedzieli. Według słów Listu apostolskiego *Dies Domini* niedziela stanowi „dzień zmartwychwstania Chrystusa. Jest Paschą tygodnia, podczas której świętujemy zwycięstwo Chrystusa nad grzechem i śmiercią, dopełnienie w Nim dzieła pierwszego stworzenia i początek «nowego stworzenia» (por. 2 Kor 5, 17). Jest dniem, w którym z uwielbieniem i wdzięcznością wspominamy pierwszy dzień istnienia świata, a zarazem zapowiedzią «dnia ostatniego», oczekiwanego z żywą nadzieją, w którym Chrystus przyjdzie w chwale (por. Dz 1, 11; 1 Tes 4, 13-17) i Bóg «uczyni wszystko nowe» (por. Ap 21, 5)” (DD 1). Niedzielną Eucharystią jest szczególnie ważna pośród wszystkich innych celebracji, gdyż „jest sprawowana w «dniu, w którym Chrystus zwyciężył śmierć i dał nam udział w życiu wiecznym», ukazuje szczególnie wyraziście swój wymiar eklezjalny i jawi się jako pierwowzór innych liturgii eucharystycznych” (DD 34). To świętowanie Zmartwychwstania we Mszy Świętej ma charakter wspólnotowy, gdyż jak poucza List apostolski *Dies Domini*: „uczniowie Chrystusa nie mogą poprzestawać na modlitwie indywidualnej ani wspominać Jego śmierci i zmartwychwstania tylko w swoim wnętrzu, w skrytości serca. Wszyscy bowiem, którzy otrzymali łaskę chrztu, zostali zbawieni nie tylko jako pojedyncze osoby, ale jako członki Mistycznego Ciała, włączone

do społeczności Ludu Bożego. Ważne jest zatem, by gromadząc się, wyrażali w pełni tożsamość Kościoła jako *ekklesia* – zgromadzenia zwołanego przez zmartwychwstałego Pana, który oddał życie w ofierze, «by rozproszone dzieci Boże zgromadzić w jedno» (J 11, 52)” (DD 31).

Mając na uwadze tę szczególną wartość niedzielnej Eucharystii, Kościół nakazuje uczestniczyć w tym dniu we Mszy Świętej. Wołanie o uczestnictwo w niedzielnej Eucharystii od zawsze było obecne w nauczaniu Kościoła⁶. Pozostaje ono wciąż aktualne i żywe dzisiaj. Obowiązek uczestnictwa we Mszy Świętej odczytujemy w obecnym *Kodeksie Prawa Kanonicznego* (zob. kan. 1247 KPK). *Katechizm Kościoła Katolickiego* poucza, że „ci, którzy dobrowolnie zaniedbują ten obowiązek, popełniają grzech ciężki” (KKK 2181). Obowiązek uczestnictwa znalazł się w zapisie przykazań kościelnych. Pierwsze z pięciu przykazań kościelnych poucza, aby „w niedzielę i w święta nakazane uczestniczyć we Mszy Świętej i powstrzymywać się od prac niekoniecznych”⁷.

Niestety, dzisiejsze czasy ukazują smutną prawdę o stosunkowo niedużej ilości osób uczestniczących w niedzielnej Mszy Świętej. Ostatnie badania *Dominicantes* prowadzone przez Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego w Polsce wykazują, że średnia krajowa uczestnictwa w niedzielnej Mszy Świętej wynosi 41%. W zestawieniu poszczególnych regionów czy diecezji różnice są duże. Przykładowo największy udział jest w diecezji tarnowskiej (70,5%), rzeszowskiej (66,8%) i przemyskiej (61,9%), natomiast najniższy w diecezji szczecińsko-kamieńskiej (25,4%), koszalińsko-kołobrzeszkiej (27,1%), łódzkiej (27,3%), sosnowieckiej (28,2%), elbląskiej (30,3%) i łowickiej (31,7%). Pośrodku znajdują się takie diecezje, jak kielecka (43,4%), poznańska (42,7%),

⁶ Przykładowo już w Didaskaliach Apostolskich z III wieku czytamy piękne wezwanie: „W dniu Pańskim porzućcie wszystko i spieszcie nie zwlekając na swoje zgromadzenie, bo przez nie oddajecie chwałę Bogu. W przeciwnym razie czym usprawiedliwią się przed Bogiem ci, co nie gromadzą się w dniu Pańskim, aby słuchać słowa życia i spożywać Boski pokarm, który trwa na wieki?” Didaskalia Apostolskie II, 59, 2-3, cyt. za DD 46. W obliczu zubożenia wiernych, kiedy same zachęty już nie wystarczały, pojawiły się przepisy kanoniczne. Sobór w Elwirze w 300 roku nie mówi o samym obowiązku, ale o sankcjach czasowej ekskomuniki za trzykrotną z rzędu nieobecność. Zob. DD 47. Po raz pierwszy obowiązek uczestnictwa ujął w formie prawa powszechnego *Kodeks Prawa Kanonicznego* z 1917. Zob. DD 47.

⁷ Zob. Kongregacja Nauki Wiary, Nowe sformułowania przykazań kościelnych i wykładnia dla przykazań I i IV, „Anamnesis” 2003, nr 34, s. 19-20; List Episkopatu Polski na temat przykazań kościelnych, L’ORpol 2004, R. 25, nr 2, s. 56-57.

czy katowicka (42,3%)⁸. Według interpretacji Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego „na przestrzeni ostatnich 30 lat obserwujemy stopniowe (systematyczne) zmniejszanie się liczby osób uczestniczących w niedzielnej Mszy św. Jest to tendencja ogólnopolska. Wiąże się z pewnością ze zmianami społecznymi w Polsce. Polskie społeczeństwo podlega zmianom, które przejawiają się również w zmianach religijności. Migracja ludności ze wsi do miast, wzrost dobrobytu społecznego, nietrwałość rodzin to pewne niektóre społeczno-demograficzne przyczyny spadku *dominantes*. Do tego dochodzi wskazywana w badaniach świadomości Polaków «liberalizacja» wartości oraz postaw. Osłabieniu podlega przywiązanie do zasad oraz nakazów moralnych – w tym obowiązku niedzielnej Mszy św. Można by to nazwać «subiektywizacją» religijności”⁹.

Wołanie o uczestnictwo rodziny w niedzielnej Eucharystii znajduje uzasadnienie w szczególnej relacji pomiędzy Eucharystią i rodziną. Dokumenty Kościoła pouczają, że w Eucharystii rodzina odnajduje źródło siły w realizacji swojego posłannictwa. W adhortacji *Familiaris consortio* czytamy, że w Eucharystii, będącej źródłem miłości, „rodzina chrześcijańska znajduje podstawę i ducha ożywiającego jej «komunię» i jej «posłannictwo» (...). Uczestnictwo w Ciele «wydanym» i Krwi «przelanej» Chrystusa staje się niewyczerpanym źródłem misyjnego i apostołskiego dynamizmu rodziny chrześcijańskiej” (FC 57). Eucharystia jest mocą i mądrością w wychowawczej misji rodziny. Nie ma innej mocy, w której rodzice mogliby wychowywać dzieci albo samych siebie. Ta wychowawcza moc Eucharystii potwierdza się poprzez pokolenia i stulecia (LdR 18). Wszystkie te prawdy wzywają do tego, aby mocno przypominać o konieczności udziału rodziny w niedzielnej Eucharystii. Jan Paweł II podczas pielgrzymki do Łowicza w 1999 roku pouczał rodziców o konieczności świętowania niedzieli i uczestniczenia we Mszy Świętej niedzielnej¹⁰. Kościół w Polsce podejmuje tę naukę i w dokumencie Konferencji Episkopatu Polski *Ślužyb prawdziwe o małżeństwie i rodzinie* stwierdza, że trzeba „uczynić wszystko, co możliwe, aby zwiększyć regularne uczestnictwo w niedzielnej Mszy Świętej. Również małżonkowie i całe rodziny muszą nabrać przekonania do tego, co

⁸ Zob. Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego, *Dominantes i Communicantes* 2010, <http://www.iskk.pl/kosciolnawiecie/154-dominantes-i-communicantes-2010.html> (dostęp z dnia 10.01.2012).

⁹ Tamże.

¹⁰ Zob. Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy św.*, w: Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, Kraków 2006, s. 1143.

było oczywiste dla pierwszych chrześcijan, że nie mogą żyć bez niedzielnej Eucharystii” (SPMR 86).

Należy zwrócić uwagę na konieczność udziału całej rodziny w niedzielnej Mszy Świętej. Temat ten wymaga szczególnej uwagi. W literaturze odnajdujemy wiele wzmianek o konieczności uczestniczenia rodziny we Mszy Świętej, ale wydaje się, że zbyt mało podkreśla się, aby był to możliwie udział całej rodziny. Brakuje głębszych refleksji na temat udziału całej rodziny w niedzielnej Mszy Świętej. Być może paradoksalnie rzeczy oczywiste poprzez swoją oczywistość nie są szerzej omawiane? Temat jest niezwykle ważny, gdyż udział całych rodzin we Mszy Świętej nie jest wysoki. Często rodzice nie uczestniczą wspólnie z dziećmi we Mszy Świętej, poszczególni członkowie rodzin wybierają różne godziny Mszy Świętych albo też częste są takie sytuacje, kiedy do kościoła przychodzą częściej żony i matki, a brakuje ojców¹¹. Należy więc dokładać starań, aby wychowanie do udziału w Eucharystii w rodzinie prowadziło przede wszystkim do uczestnictwa całych rodzin w niedzielnej Mszy Świętej. Jeśli jest to tylko możliwe, cała rodzina powinna być razem na Mszy Świętej. Wspólne pójście do kościoła rodziców i dzieci stanowi szczególnie znak wiary i dojrzałego świętowania. To w tego rodzaju uczestnictwie, kiedy rodzice przystępują wraz z dziećmi do jednego stołu słowa i Chleba życia, rodzina szczególnie wyraziście staje się znakiem „kościół domowego” (zob. DD 36). W tym miejscu warto wspomnieć o starszych i o dziadkach, którzy często potrzebują pomocy w udaniu się na Mszę Świętą. Należy im pomóc i w miarę możliwości umożliwić bycie na niedzielnej Eucharystii.

Wychowanie do Eucharystii musi przyczyniać się do uczestnictwa w niej jak najbardziej dojrzałego, świadomego i czynnego. Należy kształtować świadomość i pouczać, że na mocy kapłaństwa powszechnego otrzymanego na chrzcie wierni „współdziałają w ofiarowaniu Eucharystii». Mimo odmienności ról, także oni «składają Bogu boską Żertwę ofiarną, a wraz z Nią samych siebie; w ten sposób zarówno przez składanie ofiary, jak i przez Komunię świętą, wszyscy biorą właściwy sobie udział w czynności liturgicznej»” (DD 51). Pełne i dojrzałe uczestnictwo wymaga przyjmowania Komunii Świętej. Kościół zachęca wiernych, aby uczestnicząc we Mszy Świętej, przyjmowali Komunię Świętą, oczywiście z należną dyspozycją (zob. KKK 1382-1385). W celu bardziej dojrzałego przeżywania uczestnictwa we Mszy Świętej dobrze

¹¹ Oczywiście wybór Mszy Świętych o różnych godzinach przez poszczególnych członków rodziny niejednokrotnie jest uzasadniony i wynika z różnych trudnych sytuacji rodzinnych. Niemniej jednak, w wielu przypadkach przy dołożeniu wysiłku i dobrej woli niektóre rodziny mogłyby razem uczestniczyć we Mszy Świętej.

byłoby, aby w rodzinie miało miejsce jakieś wcześniejsze przygotowanie do Mszy Świętej obejmujące wszystkich jej członków. Jest to oczekiwanie bardzo trudne, ale możliwe i z pewnością godne wszelkiej zachęty. Są bowiem takie rodziny, gdzie w sobotę wieczorem rozważa się teksty biblijne z niedzielnej liturgii słowa¹². Poza lekturą czytań mszalnych przygotowanie może obejmować wyjaśnienie liturgii, przypominanie sobie właściwych postaw (skupienie, włączanie się w modlitwy), refleksję nad osobistymi darami duchowymi¹³. Powinna mieć miejsce otwartość na podejmowanie różnych funkcji w liturgii przyzwoleń poprzez prawo. W ten sposób udział rodziny staje się bardziej aktywny i czynny. Liturgia proponuje i zaleca wiele różnych form aktywnego uczestnictwa (zob. KL 14, 26).

Bardzo ważne jest, aby rodzice odpowiedzialnie troszczyli się o udział dzieci we Mszy Świętej. Nierzadkie są sytuacje, kiedy rodzic, najczęściej matka, uzala się, że jej dziecko w wieku szkoły podstawowej czy gimnazjum nie chce iść do kościoła. Niestety, rodzic bardzo często ulega dziecku i pozostawia kwestię nierozwiązaną. Rodzice winni zainteresować się, co robi ich dziecko i czy przypadkiem nie zapomina o swoim obowiązku bycia na Mszy Świętej. Rodzice powinni pytać nie tylko o zamiar pójścia do kościoła, ale również interesować się przyjmowaniem przez dziecko Komunii Świętej. Jeśli są tutaj zaniedbania, należy pytać o powody i zachęcać do skorzystania z sakramentu pokuty. Pytanie dzieci o udział w Eucharystii i przystępowanie do Komunii Świętej musi być wsparte świadectwem i postawą rodziców. Niedopuszczalne są sytuacje, kiedy rodzic wymaga czegoś, czego sam nie czyni. Najpiękniejszym świadectwem świętowania byłoby wspólne pójście na Mszę Świętą i przyjmowanie Komunii Świętej. Jest to niezwykle świadectwo wiary, które mam moc katechizowania innych. Rzeczą bardzo cenną byłoby zapraszanie dzieci do włączenia się w formy aktywnego uczestnictwa takie, jak służba ministrancka, lektorska, muzyczna czy inna dozwolona przez liturgię.

Ważnym tematem wydaje się rola rodziny w wychowaniu do zakładania świątecznego stroju. Zjawisko braku odpowiedniego ubrania staje się dzisiaj coraz bardziej zauważalne. Rodzina winna być tym miejscem, gdzie człowiek uczy się tej postawy świętowania poprzez strój świąteczny. Świąteczne ubra-

¹² Zob. J. Wysocki, *Rytuał rodzinny*, Olsztyn 1981, s. 20.

¹³ Zob. DD 52; Konferencja Episkopatu Polski, *Dyrektorium duszpasterstwa rodzin*, Warszawa 2003, 55; Cz. Murawski, *Rodzina środowiskiem katechezy*, w: *Drogi katechezy rodzinnej*, Poznań 2002, s. 214; E. Osewska, *Wychowanie liturgiczne*, w: *W kierunku katechezy rodzinnej*, dz. cyt., s. 245-258.

nie jest zewnętrznym znakiem naszej postawy i szacunku dla dnia świętego. Odpowiedni strój jest szczególnie ważny podczas obecności w kościele na Mszy Świętej. To rodzice powinni sami dawać dobry przykład i uczyć dzieci zakładać należy strój. Kapłan czuje się w bardzo niezręcznej i trudnej sytuacji, kiedy dostrzeżga kogoś w niestosownym ubraniu i zmuszony jest zwrócić uwagę.

Poza uczestnictwem we Mszy Świętej można wskazać na inne oznaki świętowania w bezpośrednim odniesieniu do Boga. Jan Paweł II uczy, że „dzień Pański jest bowiem dobrze przeżyty, jeżeli cały jest przeniknięty wdzięczną i czynną pamięcią o zbawczych dziełach Boga” (DD 52). Wychowanie do świętowania niedzieli w rodzinie winno więc prowadzić do różnych postaw i form modlitwy poza Mszą Świętą. Niedziela jest doskonałą okazją do tego, aby rodzina mogła wspólnie się pomodlić. W natłoku zajęć tygodnia nie zawsze jest to możliwe, natomiast w niedzielę jest dużo łatwiej o tego rodzaju modlitwę. Pięknym świadectwem świętowania jest wspólna modlitwa wieczorna czy poranna. Są takie rodziny, w których wspólnie odmawia się modlitwę Jutrzní czy inne modlitwy. Jest to odpowiedź na pytanie Jana Pawła II, który pyta „czy do programu tego dnia nie można by włączyć – w miarę możliwości także w życiu ludzi świeckich – specjalnych form modlitwy, zwłaszcza uroczystych Nieszporów?” (DD 52). Bez wątplenia taki moment wspólnej modlitwy całej rodziny jest pięknym sposobem świętowania niedzieli. Modlitwa rodzinna, która czerpie swą pierwotną treść z samego życia rodzinnego staje się według słów Jana Pawła II „wkroczeniem miłości Bożej w dzieje rodziny” (FC 59). Tego rodzaju świadectwo i przykład rodziców są niezwykle potrzebne, gdyż „tylko modląc się wspólnie z dziećmi, wypełniając swoje królewskie kapłaństwo, ojciec i matka zstępują w głąb serc dzieci, pozostawiając ślady, których nie zdołają zatrzeć późniejsze wydarzenia życiowe” (FC 61)¹⁴.

¹⁴ Jan Paweł II w tej samej adhortacji *Familiaris consortio* poucza, że „rodzice chrześcijańscy mają szczególne zadanie wychowania dzieci do modlitwy, wprowadzenia ich w stopniowe odkrywanie Bożego misterium i nauczania osobistej z nim rozmowy” (FC 60). Dokumenty Kościoła mocno podkreślają, że nauczanie modlitwy jest szczególnym obowiązkiem rodziny katolickiej. Zob. DWCH 3; KKK 2685; Dyrektorium katechetyczne Kościoła Katolickiego w Polsce, Kraków 2001, 27 (dalej cyt. PDK). Zob. także, E. Osewska, Wprowadzenie do modlitwy, w: W kierunku katechezy rodzinnej, dz. cyt., s. 205-227.

1.2. Horyzontalny wymiar świętowania w rodzinie

Jan Paweł II w Liście apostołskim *Dies Domini* nazywa niedzielę nie tylko *Dies Domini*, *Dies Christi* czy *Dies Ecclesiae*, ale również *Dies Hominis*, który jest dniem radości, odpoczynku i solidarności¹⁵. Tego rodzaju rozumienie niedzieli przywołuje horyzontalny wymiar jej świętowania. Na pierwszym miejscu akcentuje się postawę radości wynikającej ze spotkania się ze zmartwychwstałym Chrystusem. Jest to radość udzielona Kościołowi przez dar Ducha (zob. DD 56). Od początku pierwsi chrześcijanie przeżywali niedzielę najpierw jako dzień radości, a dopiero później w wiekach późniejszych niedziela stała się dniem odpoczynku naznaczonym przez kalendarz cywilny. Przeżywanie niedzieli jako dnia radości staje się okazją do odkrywania sensu i cech prawdziwej radości. Radości ludzkie znajdują swą pełnię i najgłębszy fundament właśnie w radości zmartwychwstałego i uwielbionego Chrystusa. Ta radość w nauczaniu Kościoła jest „ze swej istoty udziałem w niezgłębionej radości, zarazem Boskiej i ludzkiej, jaka napelnia Serce Jezusa Chrystusa uwielbionego”. Płynie ona z prawdy, że „sam Chrystus ukrzyżowany i uwielbiony przechodzi pośród swoich uczniów, aby ich także ogarnąć odnawiającą mocą zmartwychwstania. Tu na ziemi jest to zwieńczenie przymierza miłości między Bogiem a Jego ludem: jest to znak i źródło chrześcijańskiej radości, która przygotowuje nas na wiekiście święto” (DD 58).

Rodzina doświadcza radości w spotkaniu ze zmartwychwstałym Chrystusem i ta radość winna wyrażać się na zewnątrz i przemieniać człowieka. Można wskazywać na różnorodne sytuacje, które mogą być znakiem niedzielnego świętowania w radości Chrystusa zmartwychwstałego. Cennym momentem mogą być wspólne rozmowy na temat treści czytań niedzielnych, usłyszanego kazania czy wydarzeń życia parafialnego. Takie rozmowy mogłyby być prowadzone w drodze powrotnej z kościoła czy w domu przy stole. Wspólne rozmawianie w ramach niedzielnego świętowania może być dzieleniem się własną wiarą i doświadczeniem Boga. Niedzielne klimaty stanowią ku temu doskonałą okazję. Nie jest to zadanie łatwe, ale warto dzielić się własnymi przeżyciami i odczuciami, gdyż jest to moment o niezwykłej sile i skuteczności ewangelizacji¹⁶. Wzajemne dzielenie się doświadczeniami Boga sprawia, że dzieci ewangelizują rodziców, a rodzice dzieci. Przejawem przeżywania chrześcijańskiej

¹⁵ Zob. DD, rozdz. IV.

¹⁶ Zob. M. Polak, Wprowadzenie w doświadczenie życia i wiary w katechezie rodzinnej, w: W poszukiwaniu katechezy rodziców. Studium teoretyczno-empiryczne, red. J. Stala, E. Osewska, Tarnów 2007, s. 215-218.

radości i świętowania powinny być również wspólne posiłki przy stole¹⁷. Jest to szczególnie ważny moment, kiedy rodzina razem zasiada do stołu, rozmawia i cieszy się obecnością innych. Wreszcie „nawet zwykłe spotkanie rodziców i dzieci może stać się sposobnością nie tylko do wzajemnego otwarcia się na siebie i do dialogu, ale także do wspólnej, głębszej refleksji, która pozwala wprowadzić pewne elementy formacyjne” (DD 52). Wewnętrzna radość wynikająca z przeżywania tajemnicy zmartwychwstania Chrystusa może wyrażać się również we wspomnianiu bliskich zmarłych. Taki rodzaj świętowania może wydawać się trudny, ale jest możliwy i winien być źródłem pokoju i nadziei. Chrześcijanie wierzą w życie wieczne i modlą się o zbawienie dla zmarłych. Pięknym tego świadectwem jest nawiedzenie w niedzielę grobów zmarłych i modlitwa za nich. Jest to forma świętowania, która powinna być przepełniona nadzieją życia wiecznego i radością wiary w Chrystusa zmartwychwstałego.

Drugim wymiarem świętowania *Dies Hominis* jest niedzielny odpoczynek. Wydaje się, że jest to problem szczególnie aktualny, gdyż dzisiaj liczne osoby nie odpoczywają czy też nie potrafią właściwie odpoczywać. Współcześnie mówi się o „nowej czasoprzestrzeni pracy i wypoczynku” naznaczonej brakiem wyraźnej granicy pomiędzy czasem pracy i czasem wolnym czy też skarżeniem się na chroniczny brak jakiegokolwiek czasu wolnego¹⁸. W kwestii wypoczyniania można wskazać wiele szczegółowych zagadnień. Pierwszą z nich jest brak przestrzegania przykazania kościelnego, aby powstrzymać się od wykonywania prac niekoniecznych. Początkowo w historii Kościoła prawo utrudniało niedzielny odpoczynek¹⁹, ale dzisiejsze prawo w naszym kraju, jak i w wielu państwach na całym świecie zasadniczo umożliwia powstrzymywanie się od pracy w niedzielę. Należy jednak zauważyć, że pomimo uznania niedzieli za dzień wolny od pracy oraz wyłączając przypadki pracy koniecznej, w dzisiejszych czasach wielu chrześcijan pracuje. Pracują osoby prowadzące własną działalność gospodarczą (np. usługi remontowe). Smutnym widokiem są sytuacje, kiedy w ten dzień wykonuje się różnego rodzaju prace domowe

¹⁷ Zob. DDR 55. Zob. też W. Danielski, Liturgia w życiu rodziny, w: Rytuał religijny w rodzinie, red. W. Piwowarski, W. Zdaniewicz, Warszawa – Poznań 1988, s. 145.

¹⁸ Zob. A. Dylus, Niedziela w epoce globalizacji gospodarki, art. cyt., s. 294-296.

¹⁹ W pierwszych wiekach chrześcijanie nie mogli łączyć świętowania niedzieli z odpoczynkiem. Dopiero w IV wieku prawo państwowe Cesarstwa Rzymskiego uznało podział czasu na tygodnie i ustanowiło, że w „dniu słońca” sędziowie, mieszkańcy miast oraz członkowie różnych cechów rzemieślniczych nie muszą pracować. Zob. J. Salij, Teologiczny sens odpoczynku niedzielnego, „Collectanea Theologica” 1969, nr 3, s. 7-8.

czy inne prace, które można byłoby zrobić w tygodniu (np. pranie, sprząatanie, prace w ogrodzie). Z pewnością na wykonywanie prac domowych mają wpływ różnego rodzaju okoliczności i czynniki, w których szuka się usprawiedliwienia dla ich podejmowania (np. wielogodzinna praca w tygodniu czy wielość zajęć w życiu rodzinnym). Tego rodzaju tłumaczenia nie zawsze są jednak do zaakceptowania, gdyż przy dobrej woli i pewnym wysiłku w wielu sytuacjach pewne prace można wykonać poza niedzielą.

W kontekście prac niekoniecznych warto poruszyć temat robienia zakupów w niedzielę. Wychowanie do świętowania niedzieli w rodzinie nie może pominąć tej kwestii. Według badań CBOS-u z początku 2011 roku w porównaniu z badaniem sprzed dwóch lat dość wyraźnie spadła liczba osób robiących zakupy w niedzielę (z 71% do 62%). Mimo tego spadku procent robiących zakupy pozostaje nadal wysoki. Według badań częste zakupy robi jedna trzecia (34%), sporadycznie jedna czwarta (28%), natomiast nigdy 38%. Tak jak w przypadku pracy, tak i w tym przypadku osoby robiące zakupy w niedzielę tłumaczą się tym, że nie wynika to często z ich woli, ale z okoliczności i warunków życia. Zakupy w niedzielę częściej robią mężczyźni niż kobiety, przede wszystkim ludzie młodzi, mieszkający w dużych aglomeracjach miejskich, mający wyższe wykształcenie i dobrą sytuację materialną²⁰. Celem działań wychowawczych w rodzinie winna więc być formacja do rezygnacji robienia zakupów w niedzielę.

Refleksji wymaga temat właściwych form wypoczynku. Dzisiejszy człowiek dąży do przeorganizowania i maksymalnego wykorzystania czasu wolnego przez uczestnictwo w różnorodnych propozycjach przemysłu rozrywkowego. Mówi się w tym kontekście o zjawisku tzw. makdonaldyzacji niedzieli²¹. Celem odpoczynku ma być jednak nie tylko regeneracja sił fizycznych, ale i duchowych. Chodzi o zachowanie mądrego spojrzenia na życie w świetle odpowiedniej hierarchii wartości. Według papieskiego nauczania rzeczy materialne powinny ustąpić miejsca rzeczom duchowym. Przez odpoczynek człowiek może wyrwać się z wielu przygniatających go zajęć, aby uświadomić sobie, że wszystko jest dziełem Bożym i to od Boga wszystko zależy. Jest to szczególnie ważne dzisiaj, kiedy człowiek żyje w przekonaniu, że to przede wszystkim on sam decyduje o własnym życiu (DD 65, 67). Działania wycho-

²⁰ Zob. CBOS, *Mania kupowania, czyli o postawach konsumenckich Polaków*, Warszawa styczeń 2011, w: http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2011/K_005_11.PDF (Dostęp z dnia 10.01.2012).

²¹ Zob. A. Dylus, *Niedziela w epoce globalizacji gospodarki*, art. cyt., s. 297.

wawcze powinny być formacją do wybierania właściwych form wypoczynku. Wskazanymi formami odpoczynku są wspólne rodzinne spacery na łonie natury, pielgrzymki do sanktuariów, spotkania w gronie rodziny czy przyjaciół, uprawianie sportu²². Dobrze jest korzystać z różnego rodzaju wydarzeń rozrywkowych proponowanych przez kulturę. Należy jednak pamiętać, aby były to zabawy zgodne z nakazami Ewangelii (DD 68). Badania nad formami wypoczynku potwierdzają tego rodzaju formy odpoczywania. Wśród badanych 48,8% odbywa spotkania rodzinne i przyjacielskie, 45,6% czyta prasę i książki, 39,2% odbywa spacer, 24,1% – wycieczki. Niektórzy preferują jednak formy mniej aktywne, których nie warto naśladować. Przykładowo aż 42,9% spędza wolny czas przed telewizorem, a 12,4% odspya zaległości²³.

Trzecim ważnym zagadnieniem w zakresie horyzontalnego wymiaru świętowania niedzieli jest poświęcenie się dziełom miłosierdzia i apostołstwu. List apostołski *Dies Domini* nazywa w tym przypadku niedzielę dniem solidarności (DD 69-73). Doświadczenie radości spotkania ze zmartwychwstałym Chrystusem musi rodzić postawę miłości względem drugiego człowieka. Nie ma prawdziwej radości bez miłości (DD 69). Niedziela powinna być odczytywana jako wezwanie do dzieł miłosierdzia i budowania braterstwa. Ta postawa miłosierdzia była praktykowana od początku Kościoła²⁴. Według papieskiego nauczania uczestnictwo we Mszy Świętej musi wzbudzać „fale miłosierdzia, które ma przeniknąć całe życie wiernych, przede wszystkim zaś kształtować sam sposób przeżywania pozostałej części niedzieli. Skoro jest to dzień radości, to chrześcijanin musi ukazywać przez konkretne postępowanie, że nie można być szczęśliwym «bez innych». Niech rozejrzy się dokoła, aby odszukać ludzi, którzy mogą potrzebować jego solidarności” (DD 72). Wychowanie do chrześcijańskiego sposobu przeżywania niedzieli winno kształtować postawy otwartości na drugiego człowieka, szczególnie tego najbardziej potrzebującego. Należy dostrzec tych, którzy najbardziej boleśnie przeżywają samotność, ubóstwo i cierpienie. List o świętowaniu niedzieli poucza, aby właśnie w niedzielę „zaprosić do wspólnego stołu osobę samotną, odwiedzić chorych, zdobyć żywność dla ubogiej rodziny, poświęcić kilka godzin jakiejś konkretnej formie wolontariatu i solidarności” (DD 72). Wśród tych postaw warto pod-

²² Zob. DD 52, 67. Zob. także E. Osewska, Wychowanie liturgiczne, dz. cyt., s. 234.

²³ Zob. T. Wielebski, Dzień Pański w życiu katolików w Polsce, art. cyt., s. 133.

²⁴ Już w czasach apostołskich św. Paweł zbierał dary na ubogich Kościołów Judei (1 Kor 16, 2). I nie chodziło tutaj o logikę wymuszonej „daniny”, ale o odwoływanie się do kultury solidarności. Zob. DD 70.

kreślić dwie sytuacje, które wydają się szczególnie znaczące. Pierwsza z nich to pomoc starszej osobie w dotarciu na Mszę Świętą do kościoła. Częste są skargi osób starszych, które ubolewają, że nie mają nikogo, kto chciałby im pomóc w dotarciu do kościoła. Drugą sytuacją są odwiedziny bliskiej osoby, która choruje w domu bądź w szpitalu. Rodzina odwiedzająca bliskich chorych daje świadectwo wiary i staje się tym samym żywą katechezą dla innych.

2. Kierunki poszukiwań i zadania dla katechezy

Zarysowane powyżej formy świętowania niedzieli wymagają podejmowania konkretnych działań, dzięki którym mogłyby one zostać wprowadzane w życie. Nie jest to rzecz łatwa, gdyż pomimo podejmowania wielu poszukiwań i działań w tym zakresie problem pozostaje wciąż pełen wyzwań. Chciałbym w tym punkcie refleksji wskazać na niektóre tylko działania, które uważam za konieczne. Zapewne nie będą one odkryciem rzeczy nowych, niemniej jednak zasługują na ciągłe przypominanie i podkreślanie.

a) Wydaje się, że pierwszą ważną kwestią jest uświadomienie sobie konieczności podejmowania działań o charakterze ewangelizacyjnym²⁵. Oczywiście ma się tutaj na uwadze szczególnie dużą grupę tych rodzin, których członkowie nie uczestniczą systematycznie w niedzielnej Eucharystii (w skali całego kraju prawie 60%). Trudno jest mówić ludziom o świętowaniu niedzieli, kiedy ich wiara jest słaba i nie odczuwają oni potrzeby uczestniczenia w niedzielnej Eucharystii. Właściwe świętowanie niedzieli jest owocem wiary, dlatego też mówienie chociażby o obowiązku Mszy Świętej bez pytania o wiarę staje się tylko zewnętrznym narzucanym wymogiem, który łatwo można odrzucić. Wskazaną rzeczą jest uprzednie szukanie dróg wzbudzenia czy ożywiania wiary. Tego rodzaju postępowanie jest zgodne z duchem apelu Stolicy Apostolskiej o nową ewangelizację we współczesnym Kościele²⁶.

b) W poszukiwaniu dróg reewangelizacji osób nieobecnych na niedzielnej Eucharystii czy też formacji ludzi uczestniczących we Mszy Świętej należy

²⁵ Zob. J. Stala, Potrzeby i możliwości wprowadzania elementów ewangelizacji do katechezy rodzinnej, w: Katecheza ewangelizacyjna w rodzinie, parafii i w szkole, red. S. Dziekoński, Warszawa 2002, s. 13-31.

²⁶ Zob. Benedykt XVI, List Apostolski w formie motu proprio *Ubicumque et semper* powołujący do życia Papieską Radę ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji, L'ORpol 2011 R. 32, nr 1, s. 11-13.

dużo uwagi poświęcić osobom dorosłym. W dokumentach Kościoła katechizacja dorosłych wymieniana jest na pierwszym miejscu i uważa się ją za pierwszorzędną formę katechezy²⁷. Chociaż rodzina uważana jest za uprzywilejowane miejsce katechezy, to jednak katecheza przeżywa dzisiaj różnorodne kryzysy. Ważne jest jednak, że dostrzega się też drogi realnej nadziei²⁸. Dlatego też rzeczą ważną jest więc szukanie sposobów formacji i katechizacji dorosłych w rodzinie²⁹. Motywy takich działań wiążą się z prawdą, że świętowanie niedzieli w rodzinie w dużej mierze zależy od dorosłych. To rodzice decydują o sposobie świętowania i to oni są pierwszymi wychowawcami dzieci³⁰. Dziecko winno patrzeć na rodziców i od nich uczyć się postawy właściwego świętowania. Warto dopowiedzieć, że dorośli katechizują nie tylko własne dzieci, ale i inne osoby. Środkiem tego katechetycznego oddziaływania jest ich świadectwo i przykład świętowania. W rodzinie przez świadectwo życia chrześcijańskiego dzieci doświadczają przeżyć religijnych, które często pozostawiają trwałe ślady na całe życie³¹. Szczególnie wartościowe są postawy dorosłych, którzy mając na uwadze spotkania rodzinne czy przyjacielskie informują zainteresowanych, że najpierw muszą iść do kościoła, a dopiero potem będą mieli czas na spotkanie.

c) W rzeczywistości duszpasterskiej i wychowawczej można wskazać na pewne sytuacje czy momenty, które dają możliwość formacyjnego oddziaływania na dorosłych. Z pewnością należy wykorzystać niedzielą Mszę Świętą, w której podczas homilii czy ogłoszeń można mówić o kwestiach dotyczących świętowania. Wydaje się jednak, że szczególnie ważnymi są i inne momenty,

²⁷ Adhortacja apostolska *Catechesi tradendae* nazywa katechezę dorosłych „problemem wielkiej wagi” i stwierdza, że jest to „to najznakomitsza forma katechezy, ponieważ zwraca się ona do osób wykonujących największe zadania i w ogóle zdolnych do życia według Orędzia Chrześcijańskiego i to z jego pełni” (CT 43). Zob. też Kongregacja ds. Duchowieństwa, Dyrektorium ogólne o katechizacji, Poznań 1998, 255 (dalej cyt. DOK); PDK 126-130.

²⁸ Zob. E. Osewska, *Katecheza rodzinna: kryzysy i nadzieja*, w: *Współczesna katecheza: kryzysy i nadzieja*, red. R. Chałupniak, Opole 2010, s. 119-131.

²⁹ Zob. J. Stala, *Katecheza dorosłych w programie duszpasterskim parafii*, w: *Katecheza dorosłych*, red. K. Misiaszek, J. Stala, Tarnów 2009, s. 191-211.

³⁰ Zob. E. Osewska, *Formacja ekklezjalno-liturgiczna dziecka w wieku przedszkolnym w rodzinie*, w: *Katecheza w Kościele i dla Kościoła*, red. R. Czekalski, Płock 2006, s. 257-271

³¹ Zob. DOK 226.

kiedy mamy szansę spotkać dorosłych. Chodzi o kontakt z dorosłymi podczas przygotowań ich dzieci do przyjęcia sakramentów. Spotkania z rodzicami dzieci przygotowującymi się do I Komunii Świętej i bierzmowania czy też rodzicami chrzczącymi własne dzieci są szczególnie ważne. Można powiedzieć, że są to tak naprawdę jedne z nielicznych sytuacji, kiedy mamy możliwość formacji dorosłych. Wymienić należy jeszcze spotkania formacji przedmałżeńskiej. Bardzo często we wszystkich tych spotkaniach mamy do czynienia z ludźmi niepraktykującymi, dlatego też tym bardziej należy je wykorzystać w celach ewangelizacyjnych. Dobrą okazją, ale już obejmującą ludzi bardziej gorliwych w wierze, są spotkania z dorosłymi w różnych grupach formacyjnych. We wszystkich tych spotkaniach nie może zabraknąć mówienia o postawie właściwego świętowania niedzieli³².

d) Rzeczą ważną jest odpowiednie i dostateczne pouczanie rodzin o właściwej postawie chrześcijańskiego świętowania. Kościół w swojej refleksji podejmuje te kwestie, czego dowodem jest nauczanie wyrażone w przywoływanym już wiele razy Liście apostolskim *Dies Domini* czy nauczanie Kościoła w Polsce w ramach refleksji II Polskiego Synodu Plenarnego (1991-1999)³³. Niestety, nauczanie Kościoła nie jest dostatecznie znane i przyjmowane. Wiele osób z różnych powodów, tak zawinionych, jak i niezawinionych, nie ma wiedzy na temat, jak właściwie świętować. Konieczne jest spokojne i nieustanne uczenie i przypominanie treści dotyczących świętowania. Według jednych z badań wolę uczestnictwa w różnych katechezach na temat świętowania i udziału we Mszy Świętej wyraża aż jedna trzecia badanych³⁴. Chodzi o szerokie propagowanie świętowania niedzieli we wszystkich jej wymiarach. Kościół nie może zaprzestać przypominania obowiązku niedzielnego uczestnictwa we Mszy Świętej. Trzeba uświadamiać człowieka o szkodach duchowych związanych z opuszczeniem niedzielnej Eucharystii. Jest to ważne zadanie dla kapłana,

³² Utrzymując priorytet formacji dorosłych, nie pomija się oczywiście formacji dzieci i młodzieży. Nie można nie dostrzec tutaj dużej roli katechizacji w szkole. Dzięki obecności lekcji religii w szkole Kościół posiada szansę formacji ludzi młodych. Należy uczyć młodych mądrze świętować i wypoczywać. Treści odnośnie świętowania niedzieli winny znaleźć miejsce w programach katechizacji. Zob. T. Nosek, *Katechetyczne nauczanie o niedzieli i niedzielnej Eucharystii w świetle „Nuovo millennio ineunte”*, „Katecheta” 2003, R. 47, nr 6, s. 56.

³³ Zob. II Polski Synod Plenarny (1991-1999), Poznań 2001, s. 33; 194-195; 238-239.

³⁴ Zob. T. Wielebski, *Dzień Pański w życiu katolików w Polsce*, art. cyt., s. 140.

kiedy podczas spowiedzi może pouczać tych, którzy wyznają opuszczanie niedzielnej Eucharystii. Bardzo ważne jest przypominanie również o właściwych formach świętowania w relacjach do innych i samych siebie. Na tym polu dostrzega się duże zaniedbania i sytuacje wymagające poprawy. Ludzie popełniają często nieświadomie wiele błędów i grzechów. Nie są oni często świadomi, że wiele rzeczy przez nich czynionych nie jest zgodnych z chrześcijańską nauką o świętowaniu, np. niedzielne robienie zakupów. O wielu formach nawet nie wiedzą, że mogą być dobrymi sposobami świętowania, np. uczynki miłosierdzia względem chorych. Można pokusić się o stwierdzenie, że często porusza się wiele kwestii szczegółowych, a pomija się istotne treści dotyczące niedzieli i jej świętowania. Jest to szczególne wyzwanie dla wszystkich wiernych, duszpasterzy, katechetów i świeckich. Szczególnie należy zauważyć rolę katolickich mediów i internetu.

e) W wychowywaniu do świętowania niedzieli w rodzinie szczególną uwagę należy przypisać celebracji niedzielnej Mszy Świętej. Benedykt XVI w Liście apostolskim *Porta fidei*, ogłaszającym rok duszpasterski 2012-2013 Rokiem Wiary, wyraża przekonanie, że będzie to okazja, aby „bardziej celebrować wiarę w liturgii, zwłaszcza Eucharystii, która «jest szczytem, do którego zmierza działalność Kościoła, i jednocześnie (...) źródłem, z którego wypływa cała jego moc»³⁵. Przynajmniej należy mieć na uwadze pobożną celebrację Mszy Świętej niedzielnej³⁶. Owa *ars celebrandi*, czyli sztuka właściwej celebracji, ściśle wpływa na pełny, czynny i owocny udział wiernych w Eucharystii. *Ars celebrandi* jest najlepszym warunkiem *actuosa participatio* (zob. SC 38). Należy dokładać wszelkich starań, aby kapłan sam się dobrze przygotował do Mszy Świętej i pomógł innym właściwie uczestniczyć. Kapłan powinien dobrze przygotować homilię, wolno i wyraźnie odmawiać mszalne modlitwy. Dokument Episkopatu Polski poucza, że „trzeba dać rodzinom możliwość uczestniczenia w liturgii wolnej od pośpiechu, gwarantującej momenty ciszy i kontemplacji, jednym słowem wiernej przepisom liturgicznym i celebrowanej z miłością do Chrystusa” (SPMR 87). Ten sam dokument cytuje słowa papieża Benedykta XIV, według których nie można tolerować prawdy, że „niektórzy

³⁵ Benedykt XVI, List apostolski w formie motu proprio *Porta fidei* ogłaszający Rok Wiary, Watykan, 17.10.2011, n. 9.

³⁶ Zob. Benedykt XVI, Adhortacja apostolska o Eucharystii, źródło i szczyt życia i misji Kościoła *Sacramentum caritatis* (dalej cyt. SC), n. 38-42; T. Wielebski, Dzień Pański w życiu katolików w Polsce, art. cyt., s. 142-143.

bez ducha, bez uczucia, bez bojaźni Bożej, z pośpiechem trudnym do uwierzenia Mszę Świętą celebrują, jakby Chrystusa oczami wiary nie wiedzieli³⁷. Wierni powinni mieć również możliwość skorzystania podczas Mszy Świętej z sakramentu pokuty. Należy zwrócić uwagę na potrzebę katechez mistagogicznych, które pozwalają wiernym głębiej wnikać w sprawowane tajemnice Eucharystii. Katechezy tego rodzaju mają na celu objaśnianie obrzędów w świetle wydarzeń zbawczych, wprowadzanie w znaczenie znaków zawartych w obrzędach i ukazywanie znaczenia obrzędów w powiązaniu z życiem chrześcijańskim³⁸. Katechezy mistagogiczne mogłyby mieć formę krótkich pocyżeń przed samą Mszą Świętą. Nie można pominąć także troski o włączanie wiernych w aktywne uczestnictwo we Mszy Świętej. Wierni powinni według stosownych możliwości pełnić różne funkcje w liturgii, na które przyzwala im prawo kościelne. Ciekawym pomysłem jest włączanie dzieci w aktywne udział w liturgii, co często powoduje, że dzieci mobilizują swoich rodziców do udziału w Eucharystii. Wreszcie należy również troszczyć się o zewnętrzne przygotowanie kościoła. Ważną dzisiaj kwestią jest zapewnienie ludziom możliwie największej liczby miejsc siedzących oraz zatroszczenie się o możliwie najlepsze ogrzewanie kościoła. Chociaż nie są to kwestie najważniejsze i bezpośrednio mające wpływ na motywację uczestniczenia w Eucharystii, to jednak nie można tych zewnętrznych aspektów nie doceniać czy nie dostrzegać.

f) Szukając dróg świętowania niedzieli w rodzinie należy powiedzieć o ważnej roli parafii. Parafia powinna być miejscem, gdzie poza pierwszorzędną funkcją celebracji Eucharystii i sakramentów, organizuje się dla rodzin różnorodne formy niedzielnego świętowania czy aktywnego odpoczynku. Parafia pełni bowiem nie tylko funkcje ściśle religijne, ale i kulturowo-społeczne, które mają znaczenie pastoralne³⁹. Parafia musi uczyć form chrześcijańskiego odpoczynku. Mogą to być różnorodne inicjatywy mające miejsce zarówno w parafii (festyny, spotkania) czy też poza terenem parafii (wycieczki, rajdy rowerowe, itp.). Według badań aż 65% badanych nie zauważa we własnych parafiach żadnej możliwości spędzenia czasu wolnego. Dla przykładu 40,5% osób

³⁷ Benedykt XIV, *Annus qui hunc*, § 15, 8, cyt. za SPMR 87.

³⁸ Zob. SC 64. Dokument podkreśla, że potrzeba katechez mistagogicznych została jednomyślnie wskazywana przez wszystkich uczestników Synodu poświęconemu Eucharystii w 2005 roku.

³⁹ Zob. R. Kamiński, *Funkcje tradycyjnej i nowe parafii terytorialnej*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 1985, R. 32, nr 6, s. 51-67.

chciałoby spędzić chwilę czasu w kawiarence parafialnej⁴⁰. Obok propozycji rekreacji czy odpoczynku tego typu pomysły są ważne również w wymiarze ewangelizacyjnym i wspólnotowym, gdyż ewangelizują i integrują środowisko parafian.

g) Poza wymienionymi momentami formacji trzeba szukać dróg dotarcia do wszelkich organizacji i instytucji życia publicznego, społecznego i kulturalnego (samorządy, szkoły, ośrodki i centra kultury, itp.), aby podejmowano oddziaływania wychowawcze pomagające dostrzegać ważność rekreacji, odpoczynku, bycia z innymi i dla innych. Godne wszelkiego wysiłku są starania, aby niedziela była dniem wolnym od pracy w tych sektorach życia społecznego, które mogą funkcjonować bez pracy w niedzielę (np. prowadzenie handlu w niedzielę). Należy oddziaływać na sferę życia społecznego, aby zarówno wierzący, jak i niewierzący, potrafili wspólnie troszczyć się o niedzielę nie tylko jako o dzień święty, ale również jako o dobro publiczne i wartość kulturową. Chodzi o obronę świętecznego charakteru niedzieli z argumentami nie tylko religijnymi, ale i humanistycznymi czy społecznymi.

Zakończenie

Przeprowadzona refleksja na temat wychowania do świętowania niedzieli w rodzinie to zaledwie próba zarysowania dużego i złożonego problemu, który ciągle wymaga mądrych przemyśleń i działań. Z pewnością obok wielu problemów i znaków braku właściwego świętowania nie brakuje pozytywnych świadectw i przykładów. Teoretyczne założenia działań wychowawczych doczekały się szerokiej refleksji, trudniej zaś wygląda kwestia praktyki wychowawczej. Wciąż należy szukać takich rozwiązań duszpasterskich i wychowawczych, aby według słów Jana Pawła II uczniowie Chrystusa „nie mylili świętowania niedzieli, które powinno być prawdziwym uświęceniem dnia Pańskiego, z «zakończeniem tygodnia», rozumianym zasadniczo jako czas odpoczynku i rozrywki” (DD 4). Pozostaje dla nas wszystkich zadanie, abyśmy nie tylko słowem, ale i przykładem, uczyli i wychowywali tak rodziny, jak i siebie nawzajem, do postawy świętowania niedzieli jako ofiarowania czasu Chrystusowi. Czas oddany Chrystusowi „nigdy nie jest czasem straconym, ale raczej czasem, który zyskujemy, aby nadać głęboko ludzki charakter naszym relacjom z innymi i naszemu życiu” (DD 7).

⁴⁰ T. Wielebski, Dzień Pański w życiu katolików w Polsce, art. cyt., s. 134.

**Fr Wojciech Osial: The role of catechesis in the education
towards family Sunday celebration**

The article is an attempt to describe the actual problem of the crisis of celebrating the Sunday in the family. One of the ways to change this negative situation is the appeal to revive the catechesis. The aim of the catechesis is to form in such a way that the person under instruction be willing to assume such attitudes as required in the Church's teachings. The celebration in the vertical and horizontal dimensions is dealt with in the first part of the article. After having presented the actual assumptions and the forms of Sunday Christian celebrations, the Author produces some practical suggestions for catechesis. The following issues are pointed out here: the necessity of evangelization-catechesis, adult's catechesis, continuous teaching and reminding the correct forms of how to celebrate, reviving the parishes as centers of prayer and places of active relaxation.

Key words: catechesis, family, parents, Sunday celebration.

Nota o autorze:

Ks. Wojciech Osial - dr katechetyki, wykładowca w WSD w Łowiczu i w WSD Księży Pallotynów w Ołtarzewie, rzeczoznawca do spraw oceny programów nauczania religii Komisji Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski.